



Katowice: Miuosh, Raspazjan i Kudełko pomalują gigantyczne jaja dla Aniołów

LOTA 15.03.2016 15:19

DZIENNIK
ZACHODNI

20 gigantycznych jaj będą ozdabiać w Silesia City Center podopieczni Domu Aniołów Stróżów, pomogą im w tym znani mieszkańcy Śląska m.in. Miuosh, Raspazjan, a także ślascy projektanci i designerzy np. Monika Kudełko, twórczyni kultowych plakatów filmowych po śląsku.

Już w najbliższą sobotę (19.03) dwadzieścia mających ok. jednego metra jaj zostanie zamienionych w Silesia City Center w... śląskie gryfne jaja. Wszystko za sprawą wielkanocnej akcji charytatywnej na rzecz dzieci i młodzieży z Domu Aniołów Stróżów w Katowicach-Załężu i Chorzowie-Batorym, którą organizuje Silesia.

Pisanki wspólnie z podopiecznymi i wolontariuszami ozdabiać będą znane osoby ze Śląska.

W akcji pomoże m.in. raper Miuosh, street art'artowiec Raspazjan, projektantka QDizajn Monika Kudełko - znana m.in. z projektów plakatów filmowych, a także aktorzy z Teatru Śląskiego i Alžbeta Lenska, prowadząca swój program kulinarny w telewizji TVN Meteo Activ. Do malowania będzie mógł się przyłączyć także każdy, kto tego dnia przyjdzie do Silesii.

Motywy przewodnim olbrzymich pisanek będą śląskie wzory i akcenty - fragmenty krajobrazu miast, charakterystyczne miejsca w regionie, a nawet sztuka uliczna. Nie zabraknie także pisanek, na których zdomowić się ślonsko godka i Ślonsko Mutter, czyli postać stworzona przez projektantkę z QDizajn. Jedno z jaj będzie też typowo katowickie - Miasto Katowice przekazało na akcję piękne szablony - piktogramy znanych i rozpoznawalnych katowickich obiektów tj Spodek, Kukurydze, NOSPR oraz logo Katowice Miasto Kreatywne UNESCO itd.

Powstałe w sobotę nietypowe dzieła sztuki będą w Silesii wystawiane aż do 25 marca. W tym czasie można je wylicytować. Dochód z akcji zostanie przeznaczony na działalność Domu Aniołów Stróżów, wspierając m.in. organizowane w ośrodku zajęcia, warsztaty i program uliczny. Cena wywoławcza "Gryfnego Jaja" to 1000 złotych.

- Zebrane w ten sposób środki pozwolą nam na utrzymanie bieżącej działalności, zarówno na Załężu, jak również w Chorzowie-Batorym. Pieniądze przeznaczone zostaną na organizację zajęć i warsztatów w ośrodkach, a także na stałą opiekę psychologiczną i pedagogiczną, pod jaką muszą znajdować się najmłodsi, którzy do nas trafiają. To szczególnie ważne, zważywszy na fakt, że są to dzieci trudno doświadczane przez los - mówi Monika Bajka, prezes Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom "Dom Aniołów Stróżów".

Każdego dnia w Domu z pomocy pedagogów i wolontariuszy korzysta ponad 100 dzieci, kolejne 400 uczęszcza tam na zajęcia prowadzone na ulicach. W ośrodkach stowarzyszenia dzieci otaczane są fachową opieką, mogą w spokoju odrobić lekcję, spotkać się z rówieśnikami, a także skorzystać ze wsparcia w postaci zajęć edukacyjnych i korepetycji. Tutaj także mogą zjeść posiłek i otrzymać pomoc, jeśli np. w domu panuje przemoc.

! DziennikZachodni.pl POLECA:

***Chcesz kupić auto w cenie 15-20 tys. zł? Sprawdź najlepsze oferty**

***Co się wydarzyło na "Nocy Kobiet" w Spiżu w Katowicach ZOBACZ ZDJĘCIA**

***Rozmowy nie przerywają, transmisja danych szybka RAPORT NAJLEPSZYCH SIECI KOMÓRKOWYCH**

***Jesteś Ślązakiem, czy Zagłębiakiem? Rozwiąż quiz**

***1000 zł na dziecko: JAK DOSTAĆ BECIKOWE? ZOBACZ KROK PO KROKU**

ZOBACZ TAKŻE

Korzystamy z cookies i local storage.

Bez zmiany ustawień pliki są zapisywane na urządzeniu. Więcej przeczytasz [tutaj](#).

